Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

42 Piotrków, sobota 26 lutego 1938 roku Rok XV Cena 10 gr.

ILUSTROWANY

GŁOS TRYBUNALSKI

PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE i DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Piotrków Tryb., Legionów 2. tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE: od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNA: od godziny 8-ej do 19-ej

CENNIK OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabela ryczne o 50 proc. drożej. Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukującym pracy: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie 2.50

Wolność i niepodległość Austrii

głównym tematem mowy kanclerza Schuschnigga

…EŃ. 25.2. Wczoraj w dniu wiel…y kanclerza, stolica Austrii przy…świętny wygląd.

…ozdobione flagami narodowymi. …fabryki i biura pozamkano wcześ…wszystkim umożliwić wysłucha…mówienia.

…przepełnione były już w godzinach …iowych. W miarę zbliżania się …ej tłok na ulicach wzmagał się …nie w miejscach, gdzie ustawione …śniki.

…ększe tłumy zebrały się przed par…m.

…eżdżającemu kanclerzowi członko…tu patriotycznego i tysiące miesz… Wiednia urządzili serdeczną owa…

…a sala parlamentu austriackiego, …wana od 20 lat, przepełniona była …niego miejsca.

…A …DLEGŁOSCI.

…strzygającej dla Austrii chwili ze …dziś parlament — oświadczył kan…chuschnigg. — Dziś nie czas na de… na decyzję i czyn.

…ym punktem porządku obrad dzi…o posiedzenia parlamentarnego …stria.

…y nowy rząd stoi na stanowisku …cji, a cel m jego jest bronienie …imi możliwymi środkami niepodleg…wolności Austrii.

…i zadaniem obecnego rządu jest …racja wszystkich sił dla Austrii. …odrzuca programy wewnętrzno-po… innych państw, zarówno front lu…k i formy dyktatury, odrzuca wszel…enie partyne, a tym samym i naro… socjalistyczne, gdyż istnieje jedy…az austriackiej polityki t.j. front pa…ny, zjednoczony front całego naro…

Kanclerz wystąpił przeciwko wszelkim sensacyjnym pogłoskom, orzsiewanym na temat spotkania w Berchtesgaden.

Wyraził on przekonanie że rozmowy w Berchtesgaden leżały w interesie całego narodu niemieckiego, a szczególnie Austrii i tworzą kamień węgielny pokoju. Egzystencja Austrii związana jest ściśle ze specjalną niemiecką misją w Europie.

Kanclerz potępił 5-letnią walkę braterską między Niemcami, po której spodziewa się, że nastąpi pokój, który rokuje nadzieje trwałości.

Kanclerz Hitler w swej wielkiej mowie nazwał rozmowy w Berchtesgaden uzupełnieniem umowy z 11 lipca.

Schuschnigg, przypominając umowę z 11 lipca, podkreśla że zawiera ona gwarancje dane przez Rzeszę niepodległości Austrii oraz zobowiązanie się Rzeszy nie mieszania się do spraw wewnętrznych Austrii, szczególnie do spraw narodowego socjalizmu, który Niemcy w myśl tej umowy uważają za sprawę czysto wewnętrzną Austrii.

Schuschnigg podkreśla dalej, że austriaccy narodowi socjaliści czynili wiele, aby wniwecz obrócić tę umowę i przywrócić stan rzeczy prbed umową 11 lipca. Spodziewa się on obecnie powrotu lepszych czasów i zgody; to było też właśnie celem amnestji Kanclerz twierdzi, że dana została możność dawnym socjal - demokratom oraz dawnym narodowym socjalistom pracy w ramach Frontu Patriotycznego, ale jedynie na platformie konstytucji i zasadach Dolfussa, t.j. niepodległej, niemieckiej, chrześcijańskiej, socjalnej i stanowej Austrii.

Dziś, oświadczył Schuschnig, cały świat patrzy na Austrię, której wolą jest utrzymanie niepodległości, gdyż skreślenie jej z mapy Europy jest nie do pomyślenia.

Po skończonym przemówieniu przy nie milknących owacjach zebrani odśpiewali hymn austriacki i pieśń Dollfussa.

POCHÓD PRZEZ MIASTO.

Gdy po dwugodzinnej mowie kanclerz Schuschnigg opuszczał gmach parlamentu zebrane tłumy urządziły mu znów manifestację.

Kilkanaście tysięcy ludzi ruszyło pochodem przez śródmieście, śpiewając pieśni polityczne i wznosząc okrzyki na cześć kanclerza i wolnej Austrii.

W kilku punktach miasta narodowi socaliści usiłowali zorganizować demonstrację, zostali jednak rozpędzeni przez policję i szturmowe oddziały Frontu Patriotycznego.

Marszałek sowiecki i trzej generałowie w więzieniu

za opór przeciw rządom komisarzy politycznych

MOSKWA. 25.2. W szeregach wyższych oficerów czerwonej armii zarządzono drugą generalną czystkę.

W wojskowych kołach sowieckich panują znów nastroje paniczne podobne do tych jakie ogarnęły czerwoną armię po aresztowaniu i straceniu marszałka Tuchaczewskiego i szeregu generałów.

Obecnie przyszła kolej na drugiego z kolei marszałka sowieckiego — Jegorowa.

Oficjalnie nie ma żadnych wiadomości o jego losie — powszechnie jednak twierdzą, że znajduje się on już w więzieniu na Łubiance.

Prasa nie wspomina jego nazwiska, a na onegdajszych uroczystościach z okazji 20-lecia istnienia czerwonej armii marszałka nie było.

Za prawdziwością przypuszczenia, iż Jegorow został uwięziony przemawia aresztowanie gen. Jukowa, szefa sztabu Jegorowa i płk. Klimowa, osobistego adiutanta marszałka, jak również jego bilskiego współpracownika mjr. Szwerynskiego.

Czystka nie ograniczyła się tylko do marszałka Jegorowa i jego otoczenia.

W więzieniu GPU. w Mińsku został komendant okręgu mińskiego gen. Bielow, wybrany ostatnio do parlamentu sowieckiego, a w Leningradzie zarządzono areszt domowy wobec dowódcy okręgu gen. Dybenk

Jednocześnie w obu okręgach „znikło" kilkunastu młodszych oficerów, bliskich współpracowników dowódców.

Nowa fala czystki jest następstwem trwającego od śmierci wicekomisarza wojny Gamarnika tarcią między wyższymi oficerami a politycznymi komisarzami armii.

Oficerowie bronili się przed rozpolitykowaniem wojska, utrudniając komisarzom ich pracę agitacyjną.

Wywołało to nieustanne konflikty. Gen. Dybenko przed paru dniami oburzony wykładem politycznym w porze, kiedy miały odbywać się ćwiczenia, wyrzucił po prostu komisarza politycznego z koszar oświadczając, że dla żołnierza ważniejsze jest wyćwiczenie i taktyka, niż znajomość komunistycznych teoryj.

Mimo, iż jest on zasłużonym dowódcą, zawieszono go w czynnościach i zarządzono areszt domowy.

Polityczny komisarz czerwonej armii Mechlis zwrócił się ze skargą do Stalina na sabotowanie jego prac w wojsku.

Poparł go gorąco szef GPU. Jeżow. Marszałek Woroszyłow nie umiał się przeciwstawić ich żądaniom, ani obronić swoich podwładnych.

Stalin „wpadł w wściekłość", jak opowiadają sobie w Moskwie i udzielił Mechlisowi daleko idących pełnomocnictw, które ten wraz z kom. Jeżowem odpowiednio wykorzystał zarządzając aresztowania wyższych dowódców i oficerów.

…mienowali nauczycielkę na odludziu

…ZNO. 25.2. Władze śledcze zaalar…e zostały wiadomością, że na polu …u Gębarzewska leżą zmasakrowane …młodej kobiety.

…ało się, że jest to trup 35-letniej Zo…rzanki, nauczycielki z Pawłowa.

…ustalono, nauczycielka udała się po…ego dnia w odwiedziny do swego …a Kuśnierka, sołtysa w Gębarzewku …rem pożegnała się i wyszła w drogę …ną do pobliskiego Pawłowa.

…ci daremnie oczekiwały nazajutrz …ia nauczycielki, aż zaniepokojone …obecnością, podniosły alarm. Zarzą… poszukiwania. W odległości 20 m. …gi leżały potwornie zmasakrowane zwłoki ś.p. Żmurzanki.

Nieznani zbrodniarze prawdopodobnie ukamienowali swą ofiarę, gdyż głowa jest zupełnie zmiażdżona.

Obok zwłok znaleziono kilka okrwawionych kamieni.

Stwierdzono, że mord miał charakter rabunkowy, gdyż sprawcy ograbili Żmurzankę z biżuterii, zegarka i różnych przedmiotów, pozostawiając jedynie gazetę i 400 gr. masła.

Zwłoki ofiary mordedstwa przewieziono do kostnicy w Gnieźnie, gdzie dokonano sekcji.

Policja poszukuje morderców.

Zgon gen. Maksymowicza-Raczyńskiego

BERLIN. 25.2. W czwartek zmarł tu nagle w hotelu Eden, gen. Włodzimierz Maksymowicz - Raczyński, dowódca broni pancernej. Gen. Raczyński przybył do Berlina w celu zwiedzenia otwartej ostatnio wielkiej wystawy samochodowej.

Plebiscyt w Rumunii w sprawie konstytucji

BUKARESZT. 25.2. Agencja Randor podaje, iż referendum ludowe w sprawie nowej konstytucji trwało w czwartek od godziny 8-ej rano do godz. 17 wieczroem.

Według pierwszych prowizorycznych zestawień wynika, że ogółem oddało głos 4.100.000 obywateli, stanowiących 88 proc. uprawnionych do głosowania.

Liczba przeciwników nowej konstytucji jest minimalna.

IDEE i DOKTRYN

Każdy, nawet najmniej wyrobiony życiowo człowiek, o ile pomyśli głębiej, to się przekona, że równolegle, obok wielkich zamierzeń i zadań, zjawiają się przeszkody Te ostatnie znane już widać były dawno, bo chyba dlatego powstało przysłowie, znane dziś wszystkim: „Gdy Pan Bóg da kupca, to diałeł faktora". Czyż dziwnem jest, że obok wielkich i małych idei, kroczą majestatycznie, nadążając kroku doktryny wielkie i małe ?

Trudno by było, w stosunkowo krótkim artykule, naświetlić szczegółowo o istnieniu od wieków takich właśnie faktów, lecz sądzę, że przedmiot jest tak zrozumiały, choć czasem zawiły, iż zbyteczny byłby trud długiego udawadniania.

Zatem przejdę odrazu do rzeczy.

Są, jak powiedziałem na wstępie, idee i doktryny wielkie i małe. Są rozpowszechnione i mało znane. Są i takie, przy stosowaniu których narody żyją i rozwijają się, Są mniej, lub więcej szkodliwe, ale wawsze i wszędzie zwycięstwo idei nad doktryną, odnosi trwała, zrozumiała, systematyczna, a nieraz syzyfowa praco.

Znane są fakty, iż nad zwycięstwem idei nad doktryną pracują ludzie, nieraz całe wieki.

Weźmy przykład z idei wiary, której założycielem był Chrystus.

Tyle już wieków upłynęło od tej pory! Ile to pokoleń ludzkich zostało wprzągnięte do jej zgłębienia, należytego zrozumienia, a nawet jej rozwoju ?

Całe zastępy filozofów wiary, idealistów poetów, malarzy, pasterz i nauczycieli pracuje stale i systematycznie, aby ideę wiary podtrzymać.

A jednak, jak sobowtór, obok tego idą doktryny wielkie i małe jak: założenie wiary ewangielickiej, „marjawityzmu", „adwentyści", „sobotyści", „badacze pisma Św." i in.

Widzimy więc, że im silniejsza i większa jest idea, tym większe i silniejsze są doktryny, co upoważnia do twierdzenia, że gdyby nie było idei, nie było by może, a o ile tak, to nietyle doktryn.

Niezależnie od idei religijnej, żyją i rozwijają się idee narodowościowe, państwowe, polityczne, a nawet gospodarcze, wolnościowe, wychowawcze i cywilizacji.

Każdy naród i państwo ma swoją ideę, którą — chcąc żyć i utrzymać się, stosuje u siebie. I zaprawdę, biedny jest naród, który takiej idei nie posiada.

Czyż potrzeba dowodzić, że Polska, jako państwo utraciło swą suwerenność swojego czasu, tylko dlatego, że w narodzie brak było ludzi, którzy piastowali ideę niepodległości, a wskutek tego karygodnie zaniedbywali swoje obowiązki ?

Dopiero niewola. Dopiero hańbiące obroża, zaciśnięta przez obcych, na szyi Polaków, rozbudzała, w sen letargiczny zapadłe dusze, wybierając przede wszystkim wybitniejsze jednostki, pragnące porwać za sobą innych i zerwać kajdany niewoli. Z takich porywów czytamy w historii, jako najważniejsze: Konstytucja 3-go Maja. Powstanie Kościuszkowskie. Powstanie 1831 i 1863 r.

Po powstaniu 1863 r. najwięksi nawet p a t r i o c i zwątpili w ideę niepodległości. Były już czasy całkowitej rezygnacji, wobec tego za głosem doktryn, przystąpiono do rozbudowania w Polsce przemysłu, co miało, jakoby wynagrodzić narodowi za niewolę. Nie pomogło to jednak. Idea niepodległości była silniejsza i bardziej odpowiadająca polskiej racji stanu, aniżeli ochłap rzucony w postaci zarobionego rubla.

Do zrealizowania niepodległości wprzągnięto znów co najtęższe umysły i proletariat, zrzeszony pod sztandarami PPS., która na naczelnym miejscu postawiła właśnie to zadanie.

Doktryna była wielka. Porwała za sobą młody, zapalony umsył Józefa Piłsudskiego. W niedługim jednak czasie przekonał się przyszły twórca niepodległości, że celem zrealizowania wielkiej idei, trzeba szukać ludzi, nietylko w jednej partii, ale wszędzie, w całej Polsce, bez różnicy przekonań, wiary i narodowości. Trzeba, aby czyn dorównał wielkiemu zadaniu i wielkiej idei.

To była pierwsza zasada Józefa Piłsudskiego, która pozostała w spuściźnie—Jego testamentu, jako przykazanie dla Polaków w nowoczesnej Polsce.

Puszczono w ruch doktryny. Już wtedy komentowano najprzód z politowaniem, później ze śmiechem poczynania Józefa Piłsudskiego. Czas szybko mijał, Idea Piłsudskiego zyskała coraz więcej zwolenników, zaś doktrynerzy, bądź to przystępowali do swoich „świętych zasad".

W niedługim czasie później zmienili ton. A nóż będzie Polska ? — a jeśli tak „to tylko w przymierzy z Rosją" — mówiono.

I powstała Polska Niepodległa.

„Jadąc pociągiem z Magdeburga, myślałem, że zastanę Polaków, którzy wyzbyli się przywar i złych obyczajów przeszłości. Niestety nie ! W ciągu 2-ch dni po przyjeździe konferowałem z 40 z górą osobami przedstawicielami różnych stronnictw, ugrupowań, partii i każdy z nich wytykał błędy innych, a nikt nie podał nazwisk do utworzenia rządu"— mówił Piłsudski. Dużo było takich, co radzili aby Józef Piłsudski wziął dyktaturę, lecz idea wielkiego człowieka była inna. Chciał On widzieć Polskę republikańską z Sejmem na czele. (I tu powstało drugie pojęcie, przekazane nam w spuściźnie).

W toku prac i spraw bezpośrednio przetrawionych przez Wielkiego Marszałka, pozostawił On jeszcze trzy zasadnicze tezy do zastosowywania w Polsce. Są to: Wielka i potężna armia do obrony granic Rzeczypospolitej, samodzielność gospodarczą i polityczną i uzdrowienie obywateli Polski z choroby, nazywanej: „aberacja myślowa".

A więc dla utrzymania idei niepodległości, według zasadniczych tez, pozostawionych nam w testamencie Wodza Narodu potrzeba:

1) Zainteresowanie Polską, jako państwem, nie jedną, dwie, lub więcej partii, ale cały naród bez różnicy płci, przekonań, wiary i narodowości,

2) Że Polska, wbrew woli zacofanych jednostek, ma być nie królestwem, faszystowską, hitlerowską, lub dyktaturą, ale republiką.

3) Że do utrzymania swej suwerenności, ze względu na swe położenie geograficzne i etnograficzne, musi posiadać dobrze przygotowaną armię.

4) Ze względu iż historia nauczyła nas, że o prawdziwych przyjaciół zawsze trudno, trzeba prowadzić samodziel[...] państwową i gospodarczą — i

5) Żeby się utrzymać przy n[...] ci. oraz rozwijać, trzeba wyzby[...] różnych swoich osobistych am[...] tryn i demagogji—na rzecz wiel[...] nej sprawy, jaką jest Polska.

Niestety, im dalej jesteśmy [...] od Tego, który te zasady czy[...] wcielał — tym więcej pojawia s[...] Nie dziwnem by było, aby to z[...] zawsze kłody pod nogi Pońs[...] skiej rzucali, ale sygnalizują n[...] bią to nawet ci, którzy z Wielki[...] kiem współpracowali.

Polacy zbudźcie się !

Pozwolę sobie przytoczyć okr[...] powiedziane stylem Strońcie z [...] skiej Fali" — Ta bójcie się B[...] co robicie, ta przecie tak, nie m[...]

Póki czas, póki atmosfera jesz[...] dużo zanieczyszczona doktryna[...] cie idei i czynów prostych, a [...] mocnych a sprawiedliwych.

Fundamenty gmachu idei, [...] przez Wielkiego Marszałka są — [...] cie na nich wieży Babel !

LEONARD

Piotrków, w lutym 1938 r.

Red. „A. B. C." skazany na półtora ro[...]

aresztu bezwzględnego

WARSZAWA. Odbyła się w Warszawie rozprawa sądowa przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu „ABC" p. Bobińskiemu z oskarżenia znanego pedagoda p. A. Litwina, którego „ABC" określiło, jako „Żyda', kierującego agendami Związku Nauczycielstwa Polskiego w myśl „światopoglądu komunistycznego".

Był to w ABC jeden z cyklu a[...] atakujących Z.N.P. p. Litwin wy[...] drogę sądową.

Przewód sądowy wykazał „wy[...] złą wolę" autorów artykułu. To te[...] wyrok, skazujący red. Bobińskieg[...] ROK i 6 MIESIĘCY ARESZTU i [...] GRZYWNY, i zarządził aresztow[...] zanego, aż do czasu złożenia kauc[...] cie 5000 zł.

Na froncie politycznym

AKCJA STRONNICTW POLSKICH PRZECIWKO METROPOLICIE SZEPTYCKIEMU.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo" we Lwowie odbyła się konferencja „Zarzewia" i innych przedstawicieli polskich organizacyj społecznych celem omówienia stanowiska, jakie winno zająć społeczeństwo polskie wobec metropolity Szeptyckiego w związku ze świętem Jordanu we Lwowie.

Po referacie prof. Żurawskiego wyłoniła się dyskusja w której podkreślono konieczność solidarnego wystąpienia wszystkich Polaków przeciwko nacjonalizmowi ukraińskiemu, jaki szerzy kler grecko-katolicki.

Zebranie wyłoniło komisję, która ma opracować rezolucję oraz tekst memoriału do rządu i ciał ustawodawczych.

DOBOSZYŃSKI NIE BĘDZIE ZWOLNIONY Z WIĘZIENA.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo", obrońcy inż. Dozoszyńskiego zwrócili się powtórnie do sądu z prośbą o zwolnienie inż. Doboszyńskiego za kaucją aż do rozprawy w Sądzie Najwyższym.

Prośba ta jednak nie uzyskała przychylnego załatwienia i inż. Doboszyński pozostanie nadal w więzieniu.

KONGRES ZZZ.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo" w związku z mającym się odbyć kongresem Związku Związków Zawodowych, organizacje terenowe przystąpiły do wyboru delegatów.

Jak wiadomo kongres ten odbędzie się w marcu lub w początkach kwietnia b.r. w Warszawie.

Nawet w kryminale kr[...]

Wiktor Kefer stanął przed [...] grodzkim w Tczewie, oskar[...] okradzenie współwięźnia Bo[...] cza, który razem z nim sie[...] areszcie tczewskim w ub. rok[...] kowicz przebywał w areszci[...] czym, oskarżony o fałszerstw[...] szportów zagranicznych. Kefe[...] czas snu skradł mu z pod pod[...] płaszcza 50 dolarów oraz [...] podeszwy bucika 100 złotych.

Al Capone dostał pomieszania zmysłów

Jak donoszą z San Francisko — słynny gangster Al Capone, zwany swego czasu wrogiem ludu Nr. 1, dostał pomieszania zmysłów.

Opryszek amerykański skazany został na karę 10 lat więzienia i odsiaduje ją w najsurowszym więzieniu Stanów Zjednoczonych Alcatraz.

Dyscyplina i monotonia pobytu w więzieniu miały przyczynić się do podkopania zdrowia i wywołania obłędu.

Pismo „San Francisko News" podaje że Capone chory jest na „paresis", obłąkanie wywołane chorobą syfilisu.

Dr. Edward Twitchell, psychiatra przyznał się, że badał Capone'a.

Niedawno Capone dostał ataku szału i napadł na straż, obecnie zanjduje się w szpitalu więziennym.

Władze starają się badać czy Capone nie udaje obłąkania. Gdyby zaliczono mu dobre sprawowanie się to Capone mógłby 19 stycznia 1939 r. ubiegać się o przedwczesne zwolnienie z więzienia.

Adwokat czyni obecnie starania by sprawę zwolnienie Al Capone przyśpieszyć.

Obniżenie ceny cukru

Sejm zakończył debatę nad preliminarzem budżetowym Państwa na rok 1938 - 39, uchwalając budżet wraz z ustawą skarbową w trzecim czytaniu oraz zgłoszone rezolucje.

Większością głosów Izba przyjęła m. in. rezolucję wzywającą: do obniżenia cen cukru, obniżenia cen nawozów sztucznych i podniesienia etatów proboszczów i alumnów.

Gimnazja graficzne

Ostatnio Ministerstwo W[...] Religijnych i O. P. rozesłało d[...] cówek samorządu gospoda[...] wytyczne w sprawie prog[...] gimnazjów graficznych, które w[...] przyszłym mają być powoła[...] życia. Gimnazja te będą m[...] celu kształcenie wykwalifikow[...] pracowników dla przemysłu g[...] nego w zakresie drukarstwa, lit[...] fotohemigrafii i introligatorstw[...]

Wincenty Wit[...] jedzie do Amer[...]

Łamy prasy polskiej w Stanach Z[...] czonych obiegła pogłoska, że b. p[...] polski Wincenty Witos, przebywający [...] nie w Czechosłowacji zamierza osied[...] w Stanach Zjednoczonych Am. Płn.

IKATY NUMIZMATYCZNE WYDOBYTE ZE STARYCH RUPIECI

przyniosły majątek ubogiej staruszce

ARSZAWA. Bywają jeszcze wypad- które w ciągu jednego mgnienia oka z arzy robią bogaczów.

aki wypadek zdarzył się przed kilko- dniami w Warszawie.

boga staruszka, dla której 20 złotych wielkim majątkiem, stała się dzięki wkłemu zbiegowi okoliczności właści ką kilkunastu tysięcy złotych.

- Mam do sprzedania kilka monet ro- kich — oświadczyła kustoszowi jedne muzeów warszawskich pewna staru-

ustosz, inż. T., odmówił nabycia tych et, które z naukowego punktu widze- nie przedstawiały większej wartości. aruszka jednakże, obawiając się, że eindziej mogłaby zostać oszukaną, pro przynajmniej o oszacowanie jej „skar

ż. T., ujęty prośbami, kupił wreszcie stkie monety i wypłacił właścicielce o 20 zł.

aruszka nie chciała wierzyć, że należy ię aż tyle pieniędzy, potem dodała nie ło, że ma jeszcze coś do sprzedania:

- Ale to pewno nic nie warte — dodała wając z kieszeni fartucha garść drob , niepozornych monet.

ż. T. spojrzał i zdumiał się.

a stole leżało

ŁO 50-ciu, JEDYNYCH

UMIZMATYCE PLATYNOWYCH

NET ROSYJSKICH.

łaścicielka tej garstki małych, niepo - ych pieniążków nie dała się zrazu prze ać o wielkiej wartości posiadanego bu.

dy wreszcie zrozumiała, poczęła gorą- wo zgarniać swą własność do fartucha ak najszybciej spieniężyć ją na mieście.

ustosz sprowadził policjanta i pod je- pieką wysłał staruszkę do jednego z szych banków państwowych, gdzie

SWOJE MONETY

ZYMAŁA ONA KILKANAŚCIE

IĘCY ZŁOTYCH.

aruszka ta była przed kilkudziesięciu laty pokojówką u żony jednego z arystokratów rosyjskich, który w czasie rewolucji prawdopodobnie został rozstrzelany.

Między różnemi szpargałami, które pozostały po zaginionym księciu, znalazły się i owe zczerniałe pieniążki.

Po latach przyniosły ubogiej staruszce majątek.

Chrześcijanin komisarzem gminy żydowskiej

HODŁO. W wyniku zaciętych awantur między miejscowym rabinem, któremu gmina nie chciała płacić pensji, jak również miejscowym rzeżakiem i prezesem gminy doszło do tego, że władze zawiesiły w urzędowaniu urząd gminy żydowskiej, mianując komisarzem... chrześcijanina sekretarza gminy Hodło.

Sprytny spekulant zrobił majątek

na wycofanej z obiegu walucie

Specjalny urząd wiedeński, którego zadaniem jest wykrywanie będących w obiegu fałszywych pieniędzy i monet, powiadomiony został ostatnio, że na pokątnych giełdach wiedeńskich sprzedawane są w wielkich ilościach przedwojenne banknoty austriackie. Ponieważ banknoty te od dawna wycofano z obiegu, powstało podejrzenie, że pojawienie się tak znacznej ilości banknotów zawdzięczać należy jakiejś sprytnej a nieznanej bandzie fałszerskiej.

Okazało się jednak, że banknoty, które nadzwyczaj korzystnie sprzedawano w Wiedniu przybywały w wielkich ilościach z Indyj Holenderskich.

Zaniepokojona policja wiedeńska zwróciła się do władz w Batawii, która przekonała się rychle, że banknoty austriackie w wielkich ilościach znajdują się na tamtejszym rynku jeszcze od czasów wielkiej wojny światowej.

Fakt ten wykorzystany został przez tamtejszego spekulanta, który nie tylko wysyłał w celach korzyści banknoty do Wiednia, lecz rozsprzedawał je tamtejszej ludności malajskiej, wierzącej, że obrazki te mają moc czarodziejską i chronią od nieszczęść.

Policja holenderska skonstatowała że prawie w każdej chacie malajskiej znajdują się na ścianie banknoty austriackie i że ludność tamtejsza była przekonana, iż głowa cesarza Franciszka Józefa przedstawia głowę jakiegoś potężnego sułtana, a wdzięczna główka kobieca wyobrażona również na tych banknotach jest wizerunkiem jego pierwszej huryssy.

Skoncesjonowanie rzemiosła zduńskiego

domagają się zduni z całej Polski

W Warszawie obradował ogólnopolski zjazd rzemiosła zduńskiego. Plenarne zebranie zjazdu zduńskiego przyjęło szereg rezolucyj uchwalonych na komisjach. Domagają się w nich zduni jak najszybszego skoncesjonowania swego rzemiosła, przy czym warunkiem wydania koncesji przez władze administracyjne powinien być dyplom mistrzowski.

Inne rezolucje domagają się przyspieszenia nowelizacji prawa przemysłowego i zmniejszenia odciążeń publicznych.

W zjeździe udział wzięło około 100 delegatów z całej Polski.

Afera dewizowa

1.500 dol. w złocie w pantoflach

Na dworcu kolejowym w Tczewie rewidenci granicznej placówki kontroli skarbowej, brygady dewizowej w Tczewie udaremnili próbę przemycenia zagranicę większej gotówki.

Podczas przeprowadzenia rewizji przesyłek w wagonie bagażowym pociągu zdążającego z Warszawy do Gdyni znaleziono w kartonowej przesyłce pantofle co wydało się rewidentom podejrzane...

Przy szczegółowej rewizji wyjęto z kartonu 35 par pantofli, w których leżały ukryte 1000 dolarów amerykańskich w złocie. Dolary te zakwestionowano.

Ze względu na toczące się śledztwo, dalsze szczegóły trzymane są w tajemnicy.

O. STEHLE. Autoryzowana adaptacja Jerzego Plewińskiego

Zagadka pociągu pośpiesznego

onduktor podszedł do niej, zadał py- e, na które nie otrzymał żadnej odpo- dzi, odsunął ją nieco na bok i wszedł przedziału. Zobaczył coś, co napełniło śmiertelnym przerażeniem: na pościeli kałuży krwi, leżał zupełnie nieruchomo owicie ubrany mężczyzna. Położenie ciała było nienaturalne, nogi wykręco ręka zwisła bezwładnie: wszystko wy- ało, że człowiek ten nie żyje. Mimo to duktor zbliżył się do leżącego w nadziei będzie mógł przyjść mu z pomocą, ale entował się od razu, że wszelka pomoc spóźniona. Człowiek ten już nie żył i arł śmiercią gwałtowną. Skrwawiona zna i pościel, otwarta rana na pier - h, podrapana i posiniaczona twarz nie stawiały najmniejszej wątpliwości. wiek ten padł ofiarą morderstwa.

Conduktor odsunął się od trupa i zwró ię teraz do stojącej wciąż w tej samej uchomej pozycji, opartej o framugę i, kobiety:

- Kto pani jest ? Skąd się pani wzięła? otrzymując odpowiedzi potrząsnął nią e i krzyknął:—Niechże się pani odezwie - Czy pani nie rozumie? Tu popełniono morderstwo! Niech więc pani powie, co pani o tym wiadomo !...

Na głośny krzyk konduktora z przedziałów zaczęli wychodzić podróżni i zaglądać do kabiny, w której leżał trup. Śród nich znalazł się Amerykanin, Stanley, ubrany w jaskrawą piżamę. Zwrócił się do kobiety:

— To jest straszne... Skąd się pani tu wzięła, miss Barska.

Dopiero teraz, gdy usłyszała swe nazwisko, Zofia odzyskała świadomość. Zobaczyła, że jest otoczona przez wystraszonych podróżnych, oczekujących od niej jakichkolwiek wyjaśnień. Odezwała się wreszcie, choć ją to dużo kosztowało:

— Przestraszyłam się... Okropnie... Pomyliłem drzwi i znalazłem się nagle wobec trupa... Zdaje mi się, że straciłam przytomność.

— Kiedy weszła pani do wagonu sypialnego ? — pytał Amerykanin.

— Jakieś dziesięć minut temu. Chciałam wejść do pani marchesy i pomyliłam drzwi.

— A jaki numer ma pani marchesa ?

— Sto cztery.

— A zatem tuż obok. Żałuję pani bardzo, ale takie pomyłki zdarzają się często. Amerykanin okazywał Zofii wiele współczucia i radził, by poszła odpocząć, ale mu przerwał jakiś jegomość całkowicie ubrany :

— Wszystko to wygląda bardzo podejrzanie. Najlepiej będzie, jeżeli ta pani pozostanie tutaj, albo przynajmniej nie opuści wagonu sypialnego.

Wiadomość o wykryciu morderstwa obiegła już cały wagon sypialny. Kabina w której znajdował się nieboszczyk, wypełniła się podnieconymi i gestykulującymi ludźmi. Każdy starał się przekrzyczeć drugiego i wypowiedzieć swoje domysły. Pierwszą próbę zaprowadzenia jakiego takiego ładu podjął pułkownik.

— Mój panie — powiedział do konduktora, odciągając go na stronę — pan musi działać. Nikt nie ma prawa przebywać w tej kabinie. Ten lub ów może mieć poważne powody do usunięcia czegoś, śladów albo dowodów rzeczowych. Niech pan każe wszystkim opuścić kabinę i zamknie drzwi na klucz. Pan będzie za to odpowiedzialny.

— Słucham, panie pułkowniku. O jakiej porze mogła być ta zbrodnia popełniona ?

— Tego oczywiście, nie potrafię panu powiedzieć. Paskudna historia...

— Okropna, kochany pułkowniku — na korytarzu ukazała się marchesa.— Nie mogę się uspokoić. Mój Boże !... Morderstwo !

— Tak jest, to wypadek, godny największego ubolewania, nie tylko dla samej ofiary zbrodni, ale poniekąd i dla nas wszystkich.

— I dla nas ? Dlaczego ?

— Bo nas, naturalnie zatrzymają w drodze. Oczekują nas najrozmaitsze nieprzewidziane kłopoty i przykrości. Każdy z podróżnych wagonu sypialnego jest podejrzany.

— O, Boże! A ja spałam w bezpośrednim sąsiedztwie zamordowanego... Pewnie też wszystkie podejrzenia skierują się przeciwko mnie ?

— W najdrażliwszej sytuacji znajduje się pani dama do towarzystwa, marcheso.

— Panna Barska ? A to dlaczego ?

— Spotkano ją na miejscu przestępstwa Twierdzi, że pomyliła drzwi.

— Jakież to przykre ! Gdzie ona jest teraz ?

Zofia siedziała jak skamieniała na ławeczce w kabinie konduktora, który ją tam zaprowadził. Nawet w tej chwili, gdy zobaczyła wchodzącą marchesę, nie podniosła się, tylko patrzyła tępo przed siebie.

— Przepraszam panią, pani marcheso— powiedziała z widocznym wysiłkiem — jestem zupełnie bezsilna. Przestrach sparaliżował mi członki, nie mogę się poruszać . . .

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kronika piotrkowska

SOBOTA
26
LUTY
1938

Wiktora
Jutro: Aleksandra

RADIO

SOBOTA, dnia 26-go LUTEGO 1938 R.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze";
6.20 Gimnastyka;
6.40 Muzyka z płyt;
7.00 Dziennik poranny;
8.00 Audycja dla szkół;
11.15 Audycja dla szkół;
11.40 Płyty;
11.57 Sygnał czasu i hejnał;
12.03 Audycja południowa;
15.30 Wiadomości gospodarcze;
15.45 Teatr Wyobraźni dla dzieci;
16.15 Polska muzyka w wyk. ork. wojskowej pod dyr. Mieczysława Kościeszy (z Wilna);
16.50 Pogadanka aktualna;
17.00 „Na polskiej plaży w Bretanii" pog.
17.15 Utwory fortepianowe Ignacego Friedmana w wyk. Janiny Familier - Hepnerowej;
18.00 Pogadanka sportowa;
18.10 Pogadanka społeczna;
18.35 Audycja dla wsi;
19.00 Audycja dla Polaków zagranicą;
19.45 Pogadanka aktualna;
20.00 „Walce wiedeńskie" operetka w 3 aktach;
22.00 Muzyka taneczna;
22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i Komunikat meteorol.

Bezpłatne premia

dla Prenumeratorów »Głosu Trybunalskiego«

Ci wszyscy Prenumeratorzy, którzy wpłacą prenumeratę za kwartał otrzymają bezpłatnie ciekawą powieść współczesną do wyboru (od 400 — 500 str. druku).

WYDAWNICTWO

Dzień imienin gospodarza województwa łódzkiego

W dniu 26 lutego przypada dzień imienin gospodarza województwa łódzkiego, Pana Wojewody Aleksandra Hauke - Nowaka. Dzień ten jest już piątą rocznicą imieninową, jaką Pan Wojewoda obchodzi na stanowisku Wojewody Łódzkiego.

Urzędowanie Pana Wojewody Hauke-Nowaka przypadło na okres szczególnie trudny, nasycony ogólnym kryzysem gospodarczym, wymagający nie tylko czujności, ale i osobistej odwagi i decyzji oraz umiejętności ich przeprowadzania.

Dzięki wyżej wymienionym walorom, jakie Pan Wojewoda Al. Hauke - Nowak posiada rozwinięte w wysokim stopniu, dzięki wreszcie umiejętności właściwej oceny sił, ich koncentrowaniu na zagadnieniach najważniejszych, rezultaty pracy Pana Wojewody Al. Hauke - Nowaka są dziś dla wszystkich widoczne, przez swoją wymowę faktów i rzeczywistości.

Nie będziemy tych ogólnych st[...] popierać szczegółową analizą. Zby[...] są te sprawy i zbyt dobrze odczu[...] szczególnie, my ludzie t.zw. prowi[...]

Jeżeli dzisiejszy Solenizant osią[...] swej pracy tak duże rezultaty to [...] cza to jeszcze poza wymienionymi [...] lorami osobistymi swoją dalekow[...] cią przyszłości rozwojowej woje[...] łódzkiego oraz wyzbyciem się w t[...] rzetelnej wszelkiego patosu, jak[...] niestety charakteryzuje poczynan[...] ludzi na t.zw. wybitnych stanowis[...]

W dniu więc dzisiejszym niech [...] no będzie w imieniu własnym, nasz[...] telników i rzesz ludności powiatu p[...] skiego złożyć Dostojnemu Soleni[...] życzenia najserdeczniejsze os[...] szczęścia, pomyślności w dalszej [...] pracy dla dobra ludności województ[...] kiego, jak i jego całości oraz wyr[...] i najgłębszego szacunku.

Sprawozdanie i podziękowanie

Zarządy miejscowych organizacji „Rodzina Policyjna" i „Policyjny Klub Sportowy" w Piotrkowie, niniejszym podają do wiadomości sprawozdanie z urządzonej zabawy policyjnej w dniu 1 lutego 1938 r. w połączonych salach: im. Kilińskiego i Tow. „Sokół" w Piotrkowie.

Przychód	zł. 2649.79 gr.
Rozchód	« 631.48 «
Czysty dochód	« 2018.31 «

Ponadto złożyli ofiary:

JWP. Dyr. Chrystman Rajnchold	zł. 200.00
« « Majzner	« 11.50
Zakłady Przemysłowo Chemiczne Wola Krysztoporska	« 50.00
JWP. Dr. mjr. Galler	« 2.00
Bezimiennie	« 3.00

Wszystkim ofiarodawcom, jak również tym którzy przyczynili się do wspomnianej imprezy, a mianowicie:

Zarządowi miasta Piotrkowa, w osobie J.W.P.Prezydenta Fiszera, Dyr. hut „Kara" i „Hortensja" J.W.P. Chrystmanowi, Elektrowni miejskiej w osobie J.W.P. Majznera, Urzędowi Pocztowemu, w osobie J. WP. Naczelnika Babickiego, JWP. Przewodniczącemu Rady Powiatowej Sejmiku Piotrkowskiego, JWP. Dyr. Elzenbergowi, Nadleśnictwu „Meszcze," oraz firmom: Kawiarnia „Krakowianka", Zakłady Ogrodnicze „Kułakowski", Zakłady Ogrodnicze „Falkowska", Ireneusz Luft i Mystkowski za okazaną pomoc w różnej formie, niezależnie od ofiar pieniężnych składają podziękowania

Przewodniczący P.K.S.
(—) NICKLES MIECZYSŁAW, komisarz

Przewodnicząca R.P.
(—) TUSNELDA KALISZCZAKOWA

30-lecie Piotrkowskiego Towarz. Krajoznawcze[...]

W roku 1908, z inicjatywy wybitnego znawcy zabytków historycznych p. mgr. M. Rawity - Witanowskiego, powstało w Piotrkowie Towarzystwo Krajoznawcze, które w roku bieżącym obchodzi 30-letni jubileusz swego istnienia.

Towarzystwo to poszczycić się może wielkim dorobkiem. Posiada piękne i bogate Muzeum w komnatach Zamku Króle[...] gdzie jest wiele cennych i rzadkich [...] tek historycznych, nawet z okresu [...] stwa. Poza tym Towarzystwo Kr[...] cze wydało szereg dzieł historyczn[...] nograficznych ze szczególnym uw[...] niem grodu Trybunalskiego i histo[...] mi jego okolicami.

Firma K. Wuensche i S-ka [...] warła układ z wierzycielam[i]

W sądzie okręgowym w Piotrkowie odbyło się zebranie wierzycieli upadłej firmy „K. Wünsche i S-ka", Fabryka Mebli Giętych w Radomsku", zwołane przez sędziego komisarza p. Stefana Dembickiego, sędziego S.O.

Na zebranie przybyli wszyscy w[...] le. Sprawozdanie dotychczasowej [...] ności złożyli syndycy tymczasowi [...] W. Szafnickim na czele.

W następstwie firma „K. Wünsch[...] siła propozycje układowe, które [...] przyjęte przez wierzycieli. Wierzy[...] ci firmy, w procentach spłacone [...] według planu układowego, w ciągu [...]

Powrót asa boksu

W dniu 27 lutego b.r. Klub Sportowy Strzeleckiego organizuje zawody bokserskie z Klubem Sportowym Bar - Kochbą z Łodzi.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy Klub Sportowy Z.S. zaszły konieczne zmiany w zespole i skład przedstawia się następująco:

Waga kogucia — Awronim — Królikiewicz, waga piórkowa — Rakocz — Larecki, waga lekka — Weserman II—Pardon, waga półśrednia — Waserman I — król, waga półśrednia II Federman — Rogulko, waga średnia — Ścisłowski — Olszewski Wacław, waga półciężka— Tencer — Olszewski Ireneusz.

Należy nadmienić, że powrót Olszewskiego Ireneusza na ring wzmacnia wydatnie zespół piotrkowski, który w tym składzie będzie stał na straconej pozycji.

Początek o godz. 12 w poł.

Na roboty do Niem[iec]

W marcu r.b. z terenu powiatu [...] wskiego wyjeżdża na roboty rolne [...] miec 800 ludzi.

Będą to przeważnie bezrobotni [...] łorolni.

Zabawa dziecięca

Zw. Pań Domu w Piotrkowie or[...] dn. 26 b.m. zabawę dziecięcą dl[...] członkiń i zapraszanych gości.

Początek o godz. 16-ej.

Proces zabójcy staruszki przy ul. Krakowskiej

Swojego czasu wielkie wrażenie wywołała wiadomość, że w Piotrkowie przy ul. Krakowskiej 16 w tajemniczych okolicznościach zamordowana została właścicielka sklepu w tej posesji, 60-letnia Adamska. Została ona zamordowana tasakiem w biały dzień. Zabójca zdołał zbiec. W wyniku przeprowadzonego dochodzenia policja zatrzymała sąsiada zamordowanej Władysława Kosiorowskiego, którego pod zarzutem dokonania zabójstwa osadzono w więzieniu śledczym.

W dniu 23 marca r.b. odbędzie się jego proces, który ze względu na charakter przestępstwa budzi zaintertsowanie.

— — —

Popielec w szkołach

...nadchodzącą środę 2 marca r.b. z uwa... święto kościelne Popielec, młodzież ... średnich oraz dziatwa wszystkich ... powszechnych wolna jest od zajęć, ...iązana jest jednakże stawić się w ...ch szkolnych i wziąć udział w nabożeń...ch.

...afé Metropole"
(Kino „Roma")

...erykanie wyspecjalizowali się ostat... tworzeniu komedyj, które obsadzane ...ez doskonałych zwykle aktorów dra...znych.

...ocznie widza obecnie „bierze" hu...ytuacyjny, wynikający ze splotu pra...odobnych wydarzeń, niż z błazeństwa ...awców, które dawniej były najważ... częścoą składową komedii filmo-...

...merykańscy producenci wyczuli tę ... gustów publiczności, możliwe, że ... ją sami przygotowali i przystąpili ...sowej produkcji „prawdopodobnych ...dyj".

...ednokrotnie już widzieliśmy na ek... młodych ludzi, którzy udają ksią... ...źniej przyznają się do oszustwa, a ...to milionerki wychodzą za nich za ...Reżyser E.Griffitsch miał szlachetną ...ję stworzenia satyry na snobizm a...ańskich bogaczów i niektóre sceny po...wał farsowo.

...cz osnuta na scenariuszu znakomite... ...ncuskiego komediopisarza J. Derola ... „Towariszcza", jest b. udatnym wzo... ...spółpracy amerykańskiej szkoły fil... ...z europejską kulturą literacką i te...ą.

...sumując „CAFE METROPOLE" jest ... komedią filmową, z dużym umia...ulturalnym, okraszoną przednim do...m, bez nadmiernej groteski i trywial... Dowcipne dialogi, prędki bieg ak... ...dobra gra wszystkich wykonawców ...a, że film ogląda się z przyjemnoś...ez znużenia.

... program ciekawe dodatki dźwięko... ...godnik „Pat'a" oraz forszpany no... ...szlagierów: „Ostatni alarm", „Ślepy ...", i „Królowa Wiktoria". Kr.

Okradł znajomego
a potym symulował napad rabunkowy

Mieszkaniec wsi Postękalice, gm. Woźniki, 17-letni Stanisław Gałkowski, bawiąc za interesami w Bełchatowie, spotkał się z mieszkańcem Bełchatowa, Stefanem Pietrzykiem, który prosił go, ażeby doręczył jednemu z gospodarzy wsi Postękalice należną mu kwotę 38 zł. 75 gr. Młodzieniaszek zgodził się skwapliwie na załatwienie tej sprawy, wziął pieniądze w kieszeń i udał się do domu.

Po drodze jednak rozmyślił się i pieniądze te postanowił sobie przywłaszczyć. A żeby nie zostać posądzonym o kradzież—umyślił bajeczkę o napadzie rabunkowym i wróciwszy do Bełchatowa—opowiedział ją w tamtejszym posterunku policji, który wszczął energiczne dochodzenie i ustalił, że napadu nie było, gdyż młodociany przestępca w ten sposób chciał tylko okraść swego sąsiada. Skradzione pieniądze odnaleziono ukryte na strychu domu jego ojca.

Gałkowskiego pociągnięto do odpowiedzialności za usiłowanie kradzieży i za wprowadzenie władzy w błąd przez złożenie fałszywego zameldowania o napadzie, którego w rzeczywistości nie było.

Zebranie Zw. b. Ochotników A. P.

Zarząd Związku b.Ochotników Armii Polskiej Oddział w Piotrkowie Tryb., zawiadamia, że w myśl § 33 Statutu Walne Zebranie członków Oddziału odbędzie się w d. 6 marca 1938 r. w lokalu własnym przy ul. Legionów 14, w 1 terminie o godzinie 15, w II-m o godz. 15,30, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór Prezydjum Zgromadzenia.
2. Odczytanie protokółu z poprzedniego Walnego Zgromdzenia.
3. Sprawozdanie Zarządu.
4. Sprawozdanie z posiedzenia Zarządu Głównego w Warszawie w dniu 30-I. 1938 roku.
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
6. Wybór władz.
7. Uchwalenie budżetu na rok 1938 r.
8. Wolne wnioski.

Komunikując o powyższym, Zarząd Związku zaznacza, że obecność członków bezwzględnie obowiązkowa.

Za Zarząd Oddziału:

Prezes:
(—) Kpt. Z. GRONCZYŃSKI

Sekretarz: (—) St. CHĄDZYŃSKI.

Zabawa karnawałowa
Zw. Rzemieślników

Zw. Rzemieślników Chrześcian w Piotrkowie urządza w salach własnych (3 Maja 12) w dn. 26 b.m. wielką zabawę karnawałową.

Początek o godz. 21-ej Do tańców przy grywać będzie doborowy zespół muzyczny.

Wstęp jedynie za okazywnniem zaproszenia.

Komplet języka francuskiego i gimnastyki dla pań w Z. P. O. K.

Z.P.O.K. organizuje komplet języka francuskiego (opłata mies. 5 zł.) i komplet gimnastyki (mies. 3 zł.) dla pań. Zapisy co dziennie w lokalu Z.P.O.K. Aleja 3 Maja Nr. 10 od g. 5 do 6 wiecz.

HUMOR

Polskie pismo humorystyczne „Wróble na dachu" przynosi w najnowszym numerze kilka niezwykle aktualnych dowcipów z których kilka podajemy poniżej:

Wyjątek z mowy niewygłoszonej w Sejmie: „Czas najwyższy uchylić fartuszka i ukazać właściwe oblicze masonerii"

— — —

— W najbliższym czasie należy oczekiwać wielkiego polowania.

— Gdzie ?

— W lasach państwowych — na masonów !

— — —

Właściwa interpretacja przepisów: Urzędnikom państwowym nie wolno należeć do masonerii, natomiast masonom wolno być urzędnikami państwowymi.

— — — —

Mason jest jak duch—wszyscy weń wierzą, a nikt go nie widział.

— — — —

— Ach, gdyby tak wszystkie kobiety podobne były do Austrii.

— ?...

— No, żeby tak ulegały bez oporu...

— — — —

— Co to jest ustrój demokratyczny ?

— Hm, widzisz, to taki ustrój, w którym masa masonów rządzi masami.

— — — —

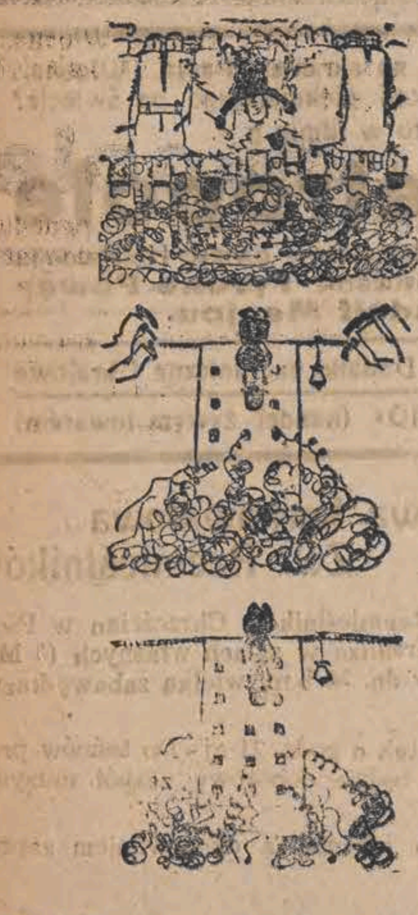
Gdy Hitler wygłaszał gwałtowną mowę przeciwko Edenowi w Londynie, zapadła już decyzja jego dymisji. Czyli Londyn zgaduje myśli kanclerza Hitlera.

— — — —

Kilku angielskich mężów stanu słucha przy aparacie mowy kanclerza Hitlera. Eden patrzy z pod oka na swych kolegów. Do gabinetu wchodzi przyjaciel Edena.

— Co oni robią — pyta wskazując wzrokiem na mężów stanu.

— Słuchają płyty „His masters voice" „Głosu swego pana".



Ten który przyszedł pierwszy.



— To bardzo dobrze, że dom nasz tak blisko szyn stoi! Zawsze, gdy pociąg prze jeżdża, dostajemy świeży powiew.



Konkurencja zwyciężyła...

Rozkład jazdy autobusów
na stacji PIOTRKÓW

Linia Łódź—Piotrków

Z Łodzi			Z Piotrkowa			
odj. 5.40	odj. 11.00*	odj. 16 00	odj. 8.00	odj. 12.40	odj. 18.00	odj. 22.40
„ 7.30*	„ 13.00	„ 18.00*	„ 9.00*	„ 14.00	„ 19.30*	
„ 9.30	„ 15.00*	„ 20.00	„ 10.50*	„ 16.00	„ 21.35	

Linia Piotrków—Przygłów—Sulejów

Z Piotrkowa			Z Sulejowa			
odj. 7.15	odj. 12.30	odj. 17.30	odj. 7.00	odj. 11.50	odj. 17.10	odj. 22.05
„ 9,10	„ 14.40	„ 19.40	„ 8.00	„ 13.10	„ 18.20	
„ 11.10	„ 16.30	„ 21.25	„ 9.50	„ 15.20	„ 20.30	

*) Kursują przez Wolę Kamocką, pozostałe przez Srock.

Zebranie Ligi Morskiej i Kolonialnej

Dnia 28 b.m. odbędzie się zwyczajne roczne walne zebranie Ligi Morskiej i Kolonialnej o godz. 18-ej w lokalu przy ul. Słowackiego Nr. 23.

W myśl § § 18 ust. i 5 i 22 ust. 4 Statutu LKM. zwyczajne walne zebranie oddziału będzie prawomocne w pół godziny po wyznaczonym początku t.j. o godz. 18.30 bez względu na ilość obecnych członków.

Porządek obrad:

1) zagajenie, wybór przewodniczącego i sekretarza zebrania,

2) odczytanie protokółu poprzedniego zwyczajnego walnego zebrania oddziału obwodowego LKM. z dnia 12.-III 1937 r.,

3) sprawozdanie ogólne Zarządu oddziału obwodowego za 1937 r.,

4) sprawozdanie kasowe za 1937 r.,

5) sprawozdanie komisji rewizyjnej,

6) uchwalenie ogólnego programu pracy dla nowego Zarządu,

7) uchwalenie budżetu za rok 1938,

8) wybór Zarządu Oddziału obwodowego i Komisji Rewizyjnej,

9) wybór delegatów i ich zastępców na Zjazd obwodu, okręgu i walny LMK.

10) wnioski zarządu oddziału obwodowego i wnioski członków zgłoszone pisemnie przed rozpoczęciem zebrania.

[illegible]

[illegible] „A. Pański Spadk." [illegible]